

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. ud.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązków

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 211

LESZNO, wtorek, dnia 14-go września 1937 roku

Rok XVIII

Dwa zamachy bombowe w Paryżu Katastrofalne skutki eksplozji - 2 policjanci zabici

Paryż, 12. 9. Wczoraj w nocy po godz. 22-iej w siedzibie „Konfederacji Generalnej Patronatu Francuskiego” przy Rue Presbourg i w siedzibie „Związku Przemysłu Metalurgicznego” przy ul. Boissiere nastąpiła eksplozja o wielkiej sile. Lewe skrzydło gmachu, w którym mieści się „Konfederacja Generalna Patronatu Francuskiego” zostało zburzone. Od ulicy widać zniszczone wnętrza pokoiów z potłamanymi siłą wybuchu meblami. Odlamki szyb okiennych znalazłono na Avenue Marceau. Ulica przed domem, w którym nastąpiła eksplozja, jest całkowicie zawałona gruzami zburzonego domu. Dwaj policjanci, którzy w chwili wybuchu znajdowali się na trotuarze przed domem, zostali pogrzebani pod gruzami. Straż ogniowa, która przybyła niezwłocznie na miejsce wybuchu, przede wszystkim przystąpiła do usunięcia z ulicy części muru, gruzów i mebli, usiłując wydobyć pogrzebanych pod nimi policjantów. Stróż domu doznał silnego wstrząsu nerwowego.

Na ulicy Boissiere całe wnętrze domu zostało zburzone. Eksplozja nastąpiła w klatce schodowej, wszystkie szelby z domu wyleciały. Szkody wyrządzone przez eksplozję są bardzo duże. Wypadku z ludźmi nie było.

Dochodzenie wstępne ustaliło następujące fakty, które poprzedzały eks-

plozje. O godz. 18,30 w domu pod nr. 4 na rue Presbourg zjawił się człowiek, który wręczył stróżowi małą skrzynkę zawierającą, jak twierdził, tkaniny. Skrzynka ta była adresowana do wiceprezesa Konfederacji barona Petiet.

Stróż przyjął skrzynkę i postawił ją w swym mieszkaniu przy kominku. Następnie zjadł spokojnie obiad i położył się na kanapie. O godz. 22 obu-

dził go wybuch. Stróż doznał silnego wstrząsu, ale zdołał opuścić swe mieszkanie. Po kilku zdaniach, które mógł jeszcze wypowiedzieć, stróż domu przy ul. Presbourg zaniemógł i nie może wydobyć z siebie ani słowa.

Na ul. Boissiere skrzynka z materiałami wybuchowymi była prawdopodobnie złożona na schodach, zważywszy, iż w domu tym nie ma dozorcy.

Marszałek Smigły-Rydz zwiedził wykopaliska w Biskupinie

Znin, 11. 9. W sobotę Marszałek Smigły-Rydz przybył o godz. 9,40 do Biskupina, gdzie w otoczeniu święty zwiedził przedhistoryczną osadę bagienią.

Robotnicy zajęci przy pracach wykopaliskowych powitali Marszałka Smigłego-Rydz entuzjastycznymi okrzykami.

Zacięte walki w rejonie Zarzyna na Pomorzu.

Kwatera główna, 11. 9. W sobotę, w drugim dniu pomorskich ćwiczeń międzywojennych strona czerwona wykorzystując swą przewagę sił

przystąpiła do działań zaczepnych w ogólnym kierunku na północny wschód.

Strona niebieska opóźniała posuwanie się przeciwnika i w godzinach popołudniowych stawiała zorganizowany opór na południe od szosy Krynia-Szubin.

W działaniach tych szczególnie po stronie czerwonej wzięła udział liczna broń pancerna. Zacięte walki rozegrały się w rejonie Zarzyna.

Niebiescy utrzymali się do wieczora na zajętych w ciągu dnia stanowiskach.

Sukcesy powstańców w Hiszpanii

St. Jean de Luz, 12. 9. Na froncie leńskim, oraz w Asturii wojska narodowe podjęły dziś rano, po poprawie warunków meteorologicznych dalszą ofensywę. Samoloty narodowe prowadziły intensywną akcję wzdłuż wybrzeża kantabryjskiego.

Walencja, 12. 9. Rząd walencki

w komunikacie oficjalnym przyznał, że wojska narodowe na froncie Santander zajęły Sierra Baucisa.

Komunikat donosi o zajęciu Armagonies przez wojska rządowe. Deszcze i silne wichry utrudniają operacje.

Na froncie aragońskim odbyły się potyczki lokalne bez większych rezul-

tatów. Na froncie południowym panuje względny spokój.

Madryt, 12. 9. Korespondent agencji Havasa donosi, Na froncie madryckim na odcinku Carabanchel odbywała się w ciągu dnia wczorajszego gwałtowna wymiana strzałów.

Artyleria rządowa nie dopuszcza do koncentracji znaczniejszych sił nieprzyjaciela.

Wicewojewoda poznański ustąpił

Z dniem 11 bm. ustąpił na własne żądanie i przechodzi w stan spoczynku wicewojewoda poznański Tadeusz Walicki. Wicewojewoda Walicki był w czasie swego urzędowania bardzo gorącym propagatorem sportów wodnych na terenie województwa poznańskiego.

Wyroki śmierci w Sowietach

Moskwa, 12. 9. W Nowogrodzie zakończyła się rozprawa sądowa antysowieckiej kontrrewolucyjnej grupy prawicowej, która dążyła do „rozbiicia kołchozów i wywołania wśród chłopów niezadowolenia z władz sowieckich”. Przewodniczącą nowogrodzkiego rejonowego komitetu wykonawczego, Brigadnyj, sekretarz rejonowego komitetu wykonawczego Samochwałow i dyrektor stacji maszynowo-traktorowej Kutiew zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie. Dwaj inni skazani zostali na 10 lat więzienia kady.

Wyrok podlega apelacji w specjalnym kolegium, najwyższego sądu Republiki Sowieckiej w ciągu 92 godzin od czasu wzięcia go skazanym.

Moskwa, 12. 9. Trybunał wojenny leningradzkiego okręgu wojennego skazał na śmierć przez rozstrzelanie trzech kucharzy, którzy, jak twierdzi prasa, z pobudek kontrrewolucyjnych otruli w czasie ćwiczeń 15 członków obrony przeciwpowietrznej i chemicznej. Kucharze ci przysposobili obiad z zepsutej wieprzowiny. Wyrok został wykonany.

Tajfun szaleje w Japonii Setki ofiar

Tokio, 12. 9. Grupa japońskich wysp została dziś nawiedzona katastrofą tajfunu. Najwięcej ucierpiał wyspy Honao oraz Szikau. Setki domów zostało zrujnowanych, dziesiątki łodzi rybackich oderwała fala od wybrzeży.

W miejscowości Okajama zabitych zostało 66 osób. Liczba rannych nie jest ustalona.

Ciężkie szkody wyrządził tajfun również w mieście przemysłowym O-saka. Pociągi idące do miasta musiano zatrzymać w połowie drogi. W mieście tym m. in. zburzeniu uległo 5 wielkich budynków urzędowych wśród 700 kamienic i domów mieszkalnych, wywrócony został również urząd pocztowy.

W godzinach południowych tajfun ustał i ludność mogła wyjść na ulice, aby oglądać straszne żniwo spustoszenia. Stolica Japonii, Tokio została uchroniona od klęski nieszczęścia.

Tokio, 12. 9. Liczba osób, które padły ofiarami dzisiejszej katastrofy żywiołowej wzrasta z godziny na godzinę. Na północ od wyspy Szikoku tajfun wyrządził największe zniszczenie, gdyż obrócił wście i miasteczka w perzynę. Liczba ofiar w tym okręgu dochodzi do 400. M. in. tajfun zburzył szkołę, w której przebywało 40 dzieci szkolnych. W miejscowości Nikko i Takumatsu setki chat i domków uległo zrujnowaniu.

Poznań. W sobotę nad ranem o godz. 3-iej w mieszkaniu przy ul. Marcelego Mottego 6 w Poznaniu — zaczął awanturę z żoną 29-letni bezrobotny pracownik umysłowy J. Wroński. Kiedy właścicielowi mieszkania p. Dąbrowskiemu nie udało się uspokoić awanturnika, wezwał on starszego posterunkowego II komisariatu Franciszka Pińczaka.

Na widok policjanta Wroński wpadł w furję, wyrwał rewolwer z kieszeni i strzelił do policjanta, kładąc go na miejscu trupem. Po dokonaniu zbrodni Wroński zbiegł w nieznanym kierunku. 4

Opalenica. Jerzy Wroński, zabójca st. posterunkowego Franciszka Pińczaka, nie długo korzystał z wol-

ności. Po dokonaniu zbrodni w Poznaniu zbiegł do Opalenicy, gdzie mieszka jego ciotka, wdowa Hojańska, u której się ukrył, nie mówiąc jej, oczywiście, nic o dokonanym czynie.

Jako sublokator mieszka u p. Hojańskiej pracownik cukrowni opalenińskiej p. Kotlarz, który około godziny 17 rozpoznał Wrońskiego na podstawie fotografii, zamieszczonej w „Kurierze Poznańskim”.

P. Kotlarz zawiadomił niezwłocznie policję, która w osobach komendanta posterunku przodownika Feliksa Ringwelskiego i st. posterunkowego Ignacego Pietrzyka udała się do mieszkania p. Hojańskiej i tam ujęła ściganego zbrodniarza.

Wroński, aczkolwiek miał w kieszeni natadowany rewolwer, zaskoczony przez policjantów, nie zdołał stawić oporu i został uśmiercony. Skutkiem zbrodniarza odstawiono do pojedynczej celi w więzieniu sądowym w Opalenicy do dyspozycji władz prokuratorskich w Poznaniu.

O godz. 21,08 odstawiono Wrońskiego koleją do Poznania, dokąd go wieziono o godz. 21,59.

Z dworca w Poznaniu odstawiono zabójcę 29-letniego Jerzego Wrońskiego, skutek w kajdany, pod silną eskortą najpierw na kolejowy posterunek P. P., a następnie samochodem policyjnym do aresztu policyjnego, gdzie odbyło się wstępne przesłuchiwanie.

Notariusz T. Rozwadowski przed sądem za defraudację depozytów swych klientów

Kościan. W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Lesznie na sesji wyjazdowej w Kościanie rozpoczął się proces przeciw not. Tadeuszowi Rozwadowskiemu, oskarżonemu o dokonanie nadużyć na szkodę swych klientów. Sprawa, która swego czasu poruszyła całą opinię publiczną naszego miasta — wywołuje dzisiaj wielkie zainteresowanie, czego najlepszym dowodem wielka ilość tych, którzy pragną przysłuchiwać się rozprawie.

Rozprawie przewodniczy s. o. Simiński, jako wotanci zasiadają s. o. Długolecki z Poznania i s. o. Koldziejczak z Leszna. Oskarża prokurator Czak. Obrony oskarżonego podjęli się mec. Wygocki z Leszna. Rozwadowskiego doprowadzono pod eskortą z więzienia na salę rozpraw.

Przewód sądowy rozpoczął się o godz. 9.30 odczytaniem aktu oskarżenia, które potrwało około 70 minut.

Co zarzuca akt oskarżenia not. Rozwadowskiemu? Oskarżenie przeciw Rozwadowskiemu zostało oparte na podstawie art. 262, § 2 i zarzuca mu, że jako notariusz przywłaszczył sobie powierzone mu do przechowania pieniądze klientów w kwocie 35.867,87 złotych.

Rozwadowski dopuszczał się nadużyć na przestrzeni szeregu lat. Dopiero jednak w dniu 11 marca br. Melania Jaskiewicz, zwolniona pracowniczka kancelarii Rozwadowskiego zawiadomiła prokuratora w Lesznie o dokonywanych przez swego b. pracodawcę nadużyciach i podała na podstawie swych obliczeń kwotę 30 tys. zł. Na skutek tego doniesienia sędzia śledczy S. O. w Lesznie p. Błażewski — przesłuchiwał w charakterze podejzanego — not. Rozwadowskiego i stwierdził we wstępnych dochodzeniach niewątpliwy brak 7 tysięcy zł. Wobec ujawnienia nadużyć sędzia śledczy zastosował wobec R. areszt tymczasowy.

Dopiero po szczegółowym dochodzeniu i skrupulatnym zbadaniu stanu depozytów, okazało się niezbicie, że brakująca kwota depozytów wynosi 35.867,87 zł.

Sędziwo ustalilo poza tym, że Rozwadowski lokował depozyty na swoją prywatną księżeczkę w K. K. O. pow.

kościańskiego i podejmował z niej różne kwoty na swoje osobiste potrzeby. Rozwadowski prowadził również prywatnie księżeczkę depozytową co jest ustawą niedopuszczalne.

Na ślad nadużyć Rozwadowskiego wpadła wydalona przez niego w dn. 8 marca br. pracowniczka Melania Jaskiewicz, która stwierdziła, że na księżeczkę depozytową K. K. O. pow. kościańskiego było tylko 1 tys. zł a depozytów wpłaconych przez klientów było 30 tysięcy zł.

Akt oskarżenia w szczegółowy sposób przedstawia dokonane nadużycia. Klientów, którzy przechodzili po depozyty Rozwadowski stałe zwoził. Poszkodowanych przez Rozwadowskiego jest 64 klientów na sumy większe i mniejsze.

W śledztwie oskarżony zeznał, że okradał go personel i stąd wynikił brak w depozytach. Stwierdzono jed-

nak na podstawie dochodzeń, że personel był uczciwy i nie depuszczał się żadnych nadużyć. Zresztą oskarżony nieraz oświadczał, że posiada wzorowy personel.

W dalszym ciągu akt oskarżenia wylicza 64 poszkodowanych i sumy, na jakie Rozwadowski ich poszkodował.

W śledztwie oskarżony tłumaczył się wykrętnie i zwał winę na innych.

Wina oskarżonego jest dowiedziona. Wobec czego prokurator oskarża go o defraudację sumy 35.867,87 zł na szkodę klientów.

Po odczytaniu oskarżenia, które uczyniło duże wrażenie — przewodniczący zarządza przerwę.

W chwili, gdy drukujemy te słowa składa zeznania biegły — po czym Sąd przystąpi do wysłuchania zeznań oskarżonego.

Epidemia cholery w Szanghaju dotarła i do szeregów japońskich

Paryż. 12. 9. „Paris Midi“ donosi z Szanghaju o szerzącej się tam epidemii cholery. W samych tylko szpitalach koncesji międzynarodowej skonstatowano 130 wypadków cholery, której ofiarą padli sami Chińczycy.

Jednocześnie, jak donosi korespondent „Paris Soir“, epidemia przeniosła się również do szeregów japońskich. W Pao-Czant 20 żołnierzy japońskich

zmarło, a u 80-ku stwierdzono objawy zachorzenia. Miało to wywołać wielkie wrażenie w wojskowych kołach japońskich, które opierając się na lądzie, ze stan sanitarny wojsk japońskich był zawsze doskonały, zaczynała podejrzewać — pisze dziennik — że Chińczycy zastosowali „wojnę bakteriologiczną“.

Zderzenie pociągów w Wieluniu

Wieluń. W sobotę o godz. 22 na stacji kolejowej w Wieluniu nastąpiło zderzenie dwóch pociągów towarowych. Jedna osoba została zabita, a mianowicie kierownik pociągu towarowego, nieustalonego dotąd nazwiska. Pięć osób jest rannych, a mianowicie: Stanisław Walczak, hamulcowy, ze Skalmierzyca, który ma złamaną lewą obojętkę, podudzie lewej nogi a poza tym odniósł ogólne potłuczenia. Za-

chodzi obawa złamania podstawy czaszki. Pozostaje w stanie nieprzytomnym. Franciszek Kędziak z Ostrowa, złamanie prawej nogi. Obawa pęknięcia wątroby. Jan Fizyta, maszynista z Dożyna pod Krotoszymem ogólne potłuczenia. Jan Nowak, palacz, wstrząs i ogólne potłuczenia. Józef Karasiński, Gorzyce Wielkie, złamana lewa noga. Straty spowodowane przez zderzenie są duże.

Stan zdrowia prezyd. Masaryka bardzo poważny

Praga, 12. 9. Stan zdrowia prezydenta Masaryka doktorzy określają jako bardzo poważny.

Biuletyn, ogłoszony dzisiaj w południe, stwierdza, zadowalającą działalność serca. Przy łóżu chorego czuwa czterech profesorów uniwersytetu praskiego, oraz syn prezydenta Masaryka, Jan Masaryk, poseł czechosłowacki w Londynie.

Praga, 12. 8. Oficjalna czeska agencja prasowa donosi, że stan zdrowia Masaryka pogorszył się nagle. — Skonstatowano objawy zapalenia płuc.

Prezydent Benesz opuścił zamek w Ipolczanach, gdzie bawił na wywasach i udał się do Pragi.

Powódź w Chinach

Tokio, 12. 9. Południowe Chiny zostały nawiedzone klęską ogromnej powodzi. Liczba ofiar wynosi z górą 600 osób przeważnie z pośród ludności wiejskiej.

Kto wygrał na loterii

W trzecim dniu ciągnięcia Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

30.000 zł —	47647.
15.000 zł —	89759
5.000 zł —	43812 133569 179536
2.000 zł —	48882 47324 449075 87687
96025 99754 103106 120546 124205 151360	
161464 165081 191733.	
1.000 zł —	2537 6070 7263 18290
32288 32609 33538 37806 38614 66277	
70420 75108 85235 87129 87614 89560	
104351 107652 119544 122276 124557	
125905 126385 142998 141867 149959	
155016 171931 171137 182298 191648.	
20.000 zł —	121837.
100.000 zł —	118260.
10.000 zł —	12247 64125 110034
101623 354499.	
5.000 zł —	66863 71533 76014 118376
123840 124908.	
2.000 zł —	22293 74983 117535 118787
135871 140612 141393 145349 15466	
169991 193469.	
1.000 zł —	7778 9828 14841 18023
24550 31010 39423 61775 71339 72389	
78757 90681 94331 95962 98104 108679	
11530 112632 115133 116725 12704 143070	
144564 152083 173392 190583.	

—O—

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

1

I.

Zerwała się ze snu przerażona. Przecież wyraźnie słyszała, jak ktoś wołał ją po imieniu: „Renato, Renato!“

Wpatrywała się w świt poranku, jakdyby czekała, że znów usłyszy swe imię, lecz napróżno.

Dokoła panowała cisza.

Skupiła myśli i z wolna wstała z łóżka. Ubierając się, wciąż nadsłuchiwała.

Czyżby rzeczywiście wszystko wokół niej zamarło? Zwykle słyszała o tej porze tupot biegających dzieci i wzajemne nawoływania się ich.

Dzisiaj jednak była przerażająca pustka i złowroga cisza.

Od chwili, gdy przekroczyła próg swego mieszkania, czuła się jak liść, porwany wiatrem i unoszony w dal nieznaną. Opomawiała ją uczucie lęku. Otworzyła okno i zaczęła biegać po pokojach, w których meble stały w nieładzie, dywany leżały nierozłożone, a w oknach brakowało firanek. Czuła się obca we własnym mieszkaniu i trwożliwie rozglądała się po nim.

Znużona powróciła do sypialni. — Obok jej łóżka stała kołyska, zaciągnięta daszkiem z frędzelkami i pełna różnokolorowych poduszeczek.

Usiadła na fotelu, patrząc przed siebie błędnymi oczyma i rozpamiętując ostatnie lata życia. Jakże surowo obśzedł się z nią los!

Przed czterema laty była jedyną spadkobierczynią bogatego przemysłowca Jana Werkena i świat uśmiechał się do niej. Zareczyła się i wyszła zamąż za ślicznego chłopca, eleganckiego oficera ułanów. A dziś była kobietą zlaną, opuszczoną przez męża, który ślubował jej wierność przed ołtarzem, a potem porzucił. Straciła dziecko, które przyszło na świat, gdy była u szczytu szczęścia, a potem zgasło, gdy umarł jej ojciec i gdy straciła majątek.

Ojciec twój zbankrutował i skończył życie samobójstwem! — złorzeczył jej mąż, rotmistrz Hans von Trachwitz, gdy go widziała ostatnim razem.

Potem sprzedał jej meble, srebra, ekwipaż, wszystko, co się dało spieniężyć, by tylko posiadać gotówkę.

Zostawił jej tylko bidliznę, trochę mebli niezbędnych i resztki biżuterii. Opowiadał, że musi wyjechać do Berlina, i szukać posady, by utrzymać siebie i swą matkę.

Trochę mu ludzie współczuli, trochę go żalowali, a potem z wolna prze-

stali o nim mówić.

Renata nie sprzeciwiała się mu. Nieczuła na wszystko, spakowała swoje rzeczy i gotowała się do wyjazdu.

Oddała służbę i widziała, jak handlarze uwijali się około jej mebli, które zakupili za psi grosz.

Gdy ostatniego wieczoru napróżno wyczekiwała męża z kolacji, którą sama przyrządziła, poszła do jego pokoju, bo go zawołała.

Znalazła tylko kartkę na biurku: „Muszę cię opuścić — pisal, — gdyż nie mogę z tobą razem ugrunтовać sobie egzystencji. Zbyt jesteś zballamucona, a zamato praktyczna, a przy tym nic nas nie łączy. Znajomi i przyjaciele twojego ojca z pewnością dopomoga ci, narazie zaś możesz sprzedać twoje stroje wieczorowe, futra i biżuterię. Skieruj do ciebie odpowiedniego nabywcę. Wyjeżdżam nie do Berlina, lecz do Ameryki, i jeśli mi się poszczęści, to do mnie przyjeżdżesz, lub będę ci pomagać, a jeżeli nie, to zapomnij o mnie“.

To było wczoraj!

Uśmiechnęła się gorzko, czytając list męża, a później, gdy przyszedł handlarz, sprzedała co się dało i wyczerpana upadła na łóżko.

Przeszła noc i nic już nie stało na przeszkodzie, by wyjechała.

Z wolna odzyskała spokój i równowagę ducha. Odezwała się w niej krew przodków, dzielnych kupców i prze-

mysłowców.

Pójdzie w świat z wiarą, że nie zginie.

Lepiej podjąć walkę, aniżeli poddawać się zwątpieniu, choćby nawet ta walka miała być ciężka.

II.

Doktor Helman skończył przyjmowanie pacjentów. Wstał od biurka i zamierzał przejść do pokoju jadalnego, gdy mu służący oznajmił, że jeszcze jakaś pani prosi o konsultację.

— Czy nie powiedział jej Benedykt, że godziny przyjęć skończyły się?

— Owszem, powiedziałem, panie doktorze, ale ta dama jest przyjezdna i prosi, by pan doktor zrobił dla niej wyjątek.

— No to niech Benedykt przekaże ją wprowadzić, i powie miżonie, że spóźni się parę minut na kolację.

Do gabinetu lekarza weszła młoda kobieta w żalobie.

Ze zdziwieniem patrzył na jej bladą twarz, z której wyglądały wielkie ciemne oczy, pełne smutku.

Poznał ją natychmiast.

— Panno Renato! — rzekł. Przeczyszam, pani von Trachwitz... Wszakże nie mylę się?... —

— Tak jest, panie doktorze... poznał mnie pan! — odrzekła.

Podał jej fotel i poprosił, by spoczęła.

NOWINY SPORTOWE

U wrót sezonu sportowego w szkole

Mury szkół powszechnych i średnich załudniły się młodzieżą. Po 2 miesiącach odpoczynku młodzi wychowankowie szkół powrócili do nauki, i do ćwiczeń fizycznych, które stały się integralną częścią wychowania szkolnego.

Powrócili do nieco zmienionych warunków pracy na odcinku sportu, gdyż wakacje zostały wykorzystane przez władze szkolne do przedyskutowania spraw sportu w szkole wraz z Państwowym Urzędem W. F. i P. W. Spokojna i rzeczowa dyskusja, prowadzona przez obydwie strony w trosce o zdrowie młodego pokolenia musiała przynieść konkretne owoce, a owocami temi są przede wszystkim zmiana ustosunkowania się władz szkolnych do spraw sportu w szkole, oraz zwiększenie troski o poziom instruktorów W. F. na terenie szkoły.

Byłoby błędem spodziewać się, że władze szkolne wydadzą nagle zezwolenie na należenie młodzieży do klubów sportowych. Sport szkolny poszedł inną drogą i na tych właśnie drogach zmierza do celu, którym jest: nauczanie młodzieży „sportowania” i wdrożenie jej przywiązania do ćwiczeń fizycznych. Sport szkolny musi iść w kierunku kształcenia ducha wspólnoty, ducha walki w różnym szeregu, walki w zespołach. Na kształcenie indywidualności będzie, zdaniem władz szkolnych, czas potem, kiedy młody człowiek, przywiązany już do idei sportowej, wkroczy w życie i znajdzie się w szeregach sportowców klubowych.

Państwowy Urząd W. F. i P. W. zaniecał pracę w dwóch kierunkach. Pierwszym z nich było przygotowanie instruktorów w. f. dla szkoły — drugim zaś zebranie wyróżniających się w sporcie szkolnym uczniów szkół średnich, celem dalszego ich doskonalenia. W zakresie pierwszego punktu przeprowadzono kursy: hokejowy, łyżwiarski, narciarski, pływacki i gier sportowych dla instruktorów w. f. w szkole, a więc wydoskonalono nauczycieli wychowania fizycznego, przede wszystkim w tych działach sportu, które zostały uznane za najbardziej wskazane dla młodzieży.

Posunięcie PUWF i PW w tym kierunku było nadzwyczaj celowe. Nauczyciele w. f., kończący studia w. f. byli może teoretycznie przygotowani do pełnienia odpowiedzialnych funkcji instruktorów, ale brak im było tego technicznego przygotowania, które dać może tylko dobrze przeprowadzony kurs instruktorów. Miejmy nadzieję, że teraz przynajmniej te galeje sportu, które zostały zalecone przez władze szkolne i w których wyszkolono instruktorów w. f. w szkole — pójdą naprzód.

Równie ważnym był drugi obóz, który odbył się w Sierakowie. W obozie zebrano 300 uczniów szkół średnich, wyróżniających się w lekkiej atletyce, pływaniu i grach sportowych i przeprowadzono z nimi kurs dokształcający w trzech gałęziach sportu. Kurs ten nie miał znaczenia obozu treningowego, przygotowującego do wielkich zawodów, ale raczej miał charakter obozu instruktorów. Młodzi wychowankowie obozu zaprawiani byli na obozie do funkcji pomocniczych przy nauczycielach w. f. w szkole. Ponieważ zaś wszyscy uczestnicy obozu, obok zaprawy w swej specjalności, przeszli także ogólną zaprawę sportową, przeto można być pewnym, że z kadr tych wyłoni się nie tylko jeden wybitny talent sportowy, ale tak-

że niejedna nieprzeciętna siła instruktorska, których nam brak tak samo,

jak odczuwamy brak dobrego narybku wśród zawodników.

Wielki dzień polskich piłkarzy W Warszawie zwycięstwo 3:1 W Sofii 3:3

Warszawa. — Przy pogodzie chmurnej zebrało się na stadionie Woska Polskiego 22 tysiące widzów, którzy byli świadkami pięknej, szybkiej gry, która przyniosła zasłużone zwycięstwo naszej reprezentacji.

Nasza jedenastka wystąpiła w zapowiadzanym składzie: Krzyk, Galecki i Szczepaniak, Piec II, Nytyz i Kotlarczyk II, Król, Wilimowski, Matyas, Pawłowski i Piec I.

Wśród naszych graczy wyróżnili się Wilimowski, Matyas, Szczepaniak i Nytyz. Pierwszą bramkę strzelił w 10 min. Wilimowski, lecz już minutę później wyrównał Iversen. Po raz drugi drużyna Polski uzyskała prowadzenie w 26 min. przez Króla. Trzecią bramkę po przerwie strzelił w 10 min. Piec.

Zwycięstwo Polski było zupełnie zasłużone. Drużyna nasza górowała wyraźnie jako całość nad zespołem duńskim, zwłaszcza pod względem technicznym i taktycznym.

W ogóle stwierdzić należy, że drużyna nasza jako całość zadowolona, a tak często strzelali, utrzymując łączność z liniami tylnymi. Gra sama przepro-

wadzona była bardzo fair, a sędzia p. Birlem (Berlin) nie miał trudnego zadania.

Polska — Bulgaria 3:3, (2:1)

Sofia. Występ drugiej naszej reprezentacji na terenie bułgarskim wywołał w stolicy bułgarskiej duże zainteresowanie. Zawody zgromadziły 18 tysięcy widzów.

Drużyna polska grała nieźle, ale słabiej jak przewidywano. Zawiodła przede wszystkim obrona. Szczególnie słaby był Boetcher, którego po przerwie zastąpił Giemza. Bramkarz Pawłowski ma na sumieniu dwie bramki. W pomocy słabo wypadł Wasiewicz. Najlepiej w tej linii zagrał Dytko. W ataku wyróżnił się Korbas, który strzelił wszystkie trzy bramki.

Polacy grali dobrze technicznie, ale brakło u nich w akcjach wykończenia. Bułgarzy do przerwy wyraźnie ustępowali Polakom. Po zmianie stron zagraли ambitnie i w rezultacie zdołali wyrównać. Spotkanie to było w każdym razie do wygrania.

Inne wyniki piłkarskie

Z racji niedzielnych meczów naszej reprezentacji z Danią i Bułgarią nastąpiła przerwa w rozgrywkach mistrzowskich. W całym kraju odbyły się jedynie spotkania towarzyskie. Cięższe wyniki:

Gravos Vada (Rumunia) — Pogoń (Lwów) 2:1.

Kraków — Wilno (o puchar Polski) 2:1.

Warszawianka — Pomorze 0:3.

Śląsk — Górna Austria 7:2 (3:1).

Warta — Reprezentacja Poznania 5:5 (1:1).

K. P. W. — Śródką (Poz.) 6:2.

Korona — Łazarz (Poz.) 4:3 (2:0).

Polonia — Poznań (B) 7:2 (1:1).

Polonia (jun.) — Sokół (jun.) 4:1.

Mecz odbył się na boisku Polonii. Gospodarze wygrali zasłużenie.

—O—

Reprezentacja Leszna zwycięża w Kościanie

Wczoraj odbył się w Kościanie mecz piłkarski reprezentacji Leszna i Kościana zakończony wynikiem 4:3 na korzyść leszczyńskich piłkarzy.

Spotkanie miało przebieg b. interesujący. W drużynie Leszna, która grała bardzo ambitnie, szwankowało jednak trochę zgranie. Odbiło się to też na wyniku. Zwycięstwo mogło być bardziej przekonujące.

Po zmianie stron Leszno gra już lepiej i raz poraż przeprowadza wcale ładne akcje.

Z pośród graczy na wyróżnienie zasługują Gorynia, Jankowiak, Paczkowski, Musielak I.

Pozostali nie odbiegli daleko od poziomu i wypełnili swoje zadanie.

Drużyna leszczyńska oparta była całkowicie na czołowych graczach Polonii i Sokola.

Kościan w składzie swej reprezentacji uwzględnił jedynie piłkarzy Unii i KKS-u.

Mecz wywołał duże zainteresowanie. Sądząc po tym, wartoby i w Lesznie co-

najmniej dwa razy do roku organizować mecz reprezentacji naszego miasta — oczywiście z zespołami wartościowymi. Ze względów tak sportowych jak i widowiskowych byłoby to bardzo pożądane.

—O—

Mecz Polonia — Sokół w tenisie

Niezwykle ciekawie zapowiadające się spotkanie w tenisie pomiędzy zespołami Polonii i Sokola zostało odwołane wskutek niesprzyjających warunków terenowych. Po ulewie sobotniej kort tenisowy nie był zdolny do przeprowadzenia rozgrywek. W ten sposób odpadła wczoraj sportowemu Lesznu jedna atrakcyjna impreza.

Spotkanie odbędzie się prawdopodobnie w przyszłą niedzielę przedpołudniem.

Program meczu nie ulegnie zmianie. Odwołanie meczu wczorajszego uniemożliwia również czołowym tenisistom Leszna



W Warszawie odbył się wczoraj mecz piłkarski reprezentacji Polski i Danii. Wygrali zasłużenie Polacy. Na zdjęciu fragment ataku Polski na bramkę Duńczyków

wzięcie udziału w turniejach organizowanych o mistrzostwo Kościana i Rawicza, na które Polonia i Sokół miały zamiar zgłosić swoich graczy.

Drobne wiadomości sportowe

— **Przyszła niedziela sportowa** przyniesie następujące spotkania w lidze państwowej: Warta — Garbarnia, Wisła — Ruch, Warszawianka — EKS.

Jeżeli idzie o mecz Warty, to nie wiadomo jeszcze, czy dojdzie on do skutku. Poznaniacy mają bowiem zdekompletowaną drużynę po ostatnim meczu z łwowską Pogonią i wniosli do ligi prośbę o przesunięcie terminu spotkania z Garbarnią i AKS. na czas późniejszy.

— **W lidze okręgowej** terminarz przewiduje: Korona — KPW; Legia — HCP; Polonia (Pozn.) — Warta; Polonia Leszczyńska pauzuje do 29 bm., w którym to dniu rozegra na własnym boisku spotkanie z poznańską Koroną.

Sokół gościć będzie u siebie kościańską Unię, a Polonia II wyjedzie do KKS-u.

— **Dla pamięci** podajemy stan rozgrywek w lidze okręgowej i kl. „A” grupy leszczyńskiej:

Liga okręgowa:

1. H. C. P. 2 gry 4 pkt. stos. 13:0
2. Legia 2 gry 4 pkt. st. 7:1.
3. K. P. W. 1 grę 2 pkt. stos. 6:0.
4. Warta 2 gry 4 pkt. st. 5:8.
5. Korona 1 grę 0 pkt. stos. 1:5.
6. Polonia (P) 2 gry 0 p. stos. 1:9.
7. Polonia (L) 2 gry 0 pkt. st. 0:10.

KL. „A”

1. Sokół 3 gr. 5 pkt. stos. 7:3.
5. Polonia 2 gry 3 pkt. st. 4:3.
3. Unia 2 gry 2 pkt. st. 9:6.
4. K. K. S. 2 gry 1 pkt. st. 1:4.
5. Strzelec 3 gry 1 pkt. stos. 6:11.

— **W rozgrywkach o wejście do ligi państwowej** zanotujemy mecze Polonia — Smigły, Brygada — Unia.

— **Kowalewski**, utalentowany gracz Sokola opuścił na stałe Leszno. Grać będzie przypuszczalnie w K. S. „Orzeł” w Pińsku.

— **Mistrzostwa juniorów PZOPN**, rozpoczęte w grupie leszczyńskiej w niedzielę ub. — przewidują na 19 bm. spotkanie Sokola ze Strzelcem (Rawicz) w Lesznie.

Tenis

Mistrzostwa Ameryki.

W mistrzostwach Ameryki w finale gry pojedynczej Jędrzejowska nie-spodziewanie uległa Chilijce Lizana w stos. 6:4, 6:2.

Mistrzostwo panów po bardzo zaciekłej walce w pięciu setach zdobył Budge, bijąc w finale Niemca Cramma 6:1, 7:9, 1:6, 6:3, 6:4.

Polska — Austria 1:0.

Stan meczu Polska — Austria o puchar środkowo-europejski nie uległ zmianie. Po zwycięstwie Wittmanna z powodu deszczu nie można przeprowadzić dalszych gier. Hebda grał z Baworowskim, ale spotkania po 4-ch setach jeszcze nie ukończono.

Lekkoatleci jeszcze pracują i biją rekordy

Katowice. — W Katowicach od były się wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych lekkoatletów Węgier, Austrii, Niemiec i Polski. Wyniki mimo b. kiepskiej pogody uzyska- no bardzo dobre. Oto niektóre z nich:

100 m. 1. Kovacs (Węgry) 10,6; 2. Zasłona 10,7.

200 m. 1. Kovacs (W.) 21,9; 2. Zasłona (P.) 22,4

400 m. 1. Vadas (W.) 49,6; 2. Gasowski 50,2

800 m. 1. Kueharski 2:00 min.; 2. Eichberger (Austria) 2:01

1500 m. 1. Staniszewski 4:08 m.

5000 m. 1. Noji 15,16; 2. Kelen

miot: 1. Kocot 45,43 (rek. Polski).

kula: Darany (W.) 15,19.

dysk pań: Wajsówna 39,78.

łyżeczka: Sznajder, Hartmann (Niem.) po 3,80.

Łódź. — Odbyły się tu zawody o mistrzostwo w dziesięcioboju, maratonie i sztafetach.

Doskonale czasy osiągnęli maratończy- cy a specjalnie zwycięzca Przybyłko (Skra), który uzyskał świetny wynik 2 godz. 37,2 (na 42 km.) dużo lepszy od rekordu Polski. W dziesięcioboju zwycięstwo odniósł Gierutto, uzyskując 6630 pkt.

W sztafetach olimpijskiej i 3x1000 tri- umfowały zespoły Polonii (Warsz.) i Cracovii.

—000—

Wyniki trójmeczu lekkoatletycznego w Rydzynie

W biegu na 100 m. I miejsce zajął Gł. Ostrowski (Gimn. Rydz.) 12,2; II m. Paul (KDH. Leszno) 12,4; III m. Nather W. (Jutrzenka Rydz.), IV Wielgosz (KDH. Leszno)

W biegu na 400 m. I m. Antoszewski (Gimn. Rydz.) 57,0; II m. Nather W. (Jutrzenka Rydz.) 6,15; III m. Jezierski (KDH. Leszno) i IV Sieradzki (KDH. Leszno).

800 m. I m. Antoszewski (G. R.) 2,12; II m. Paul (L.) 2,14; III m. Potworowski (G. R.) 2,18; IV m. Kędziora (J. R.)

1500 m. I m. Kędziora (J. R.) 5,40; II m. Szulczyński (L.) 5,49; III m. Berus (L.) 5,58.

Sztafeta 4x100: I m. Gimn. Rydzyna 50; II m. Jutrzenka Rydz., 50,4; III m. KDH. Leszno 51,1.

300 m. I m. Kędziora (J. R.) 11,43; II m. Bągiński (J. R.) 11,44; III m. Berus (L.); IV m. Pecoli (L.)

Dysk: I m. Iwanow (G. R.) 42 m.; II m. Kuźmicki (G. R.) 36,60 m.; III m. Ducz- mał (KDH.) 30,60 m.; IV m. Biernaczyk (J. R.) 30 m.

Kula: I m. Dromlewicz (G. R.) 11,40 m.; II m. Paul (KDH.) 10,87 m.; III m. Iwa- now (G. R.) 10,42 m.; IV m. Ciesielski (J. R.) 10,40 m.

Skok w wyż: I m. Iwanow (G. R.) 1,50 m.; II m. Nather A. (J. R.) 1,50 m.; III m. Dromlewicz (G. R.) 1,45 m.; IV m. Ciesielski (J. R.) 1,36 m.

Skok w dal: I m. Ostrowski (G. R.) 6,02; II m. Nather A. (J. R.) 5,65 m.; III m. Ciesielski (J. R.) 5,34 m.; IV m. Paul (KDH.) 5,33 m.

Ogólna punktacja: Gimnazjum im. Suł- kowskiego Rydzyna i Licealna (poza kon- kursem) 37 p.; K. S. Jutrzenka Rydzyna I m. 28 p.; KDH. Leszno II m. 24 pkt.

Po za tym odbył się bieg kolarski na trasie 15 km., w którym I miejsce zajął Nather W. (Jutr. Rydz.) w czasie 25 min., dalsze 3 miejsca zajęli członkowie Kolo-owej Drużyny Harcerskiej z Leszna.

—0—

Niemcy do spółki z żydami

występują wrogo przeciw narodowi polskiemu

Warszawa. Na terenie powia- tów wrocławskiego i nieszawskiego, li- cznie zamieszkałych przez kolonistów niemieckich, obserwuje się w ostatnich tygodniach olbrzymi wzrost buli prus- kiej.

Kolonisci chcą osłabić gospodar- czo miejscowe placówki polskie, han- dlują tylko z żydami, a do prac rol- nych, o ile sami im nie mogą podolać, przyjmują nawet robotników żydow- skich, bojkotując w całej rozciągłości

Polaków.

Nawet starzy koloniści niemieccy, którzy dotychczas czytali gazety pol- skie i nazywali się Polakami wyzna- nia ewangelickiego, są obecnie wrogo nastawieni przeciwko wszystkiemu, co polskie, sprowadzając niemieckie ga- zety z Łodzi na równi z młodymi, któ- rzy tworzą nielegalne oddziały Hitler- jugend i uprawiają propagandę anty- polską.

—0—

O konsekwencje z zająć w Małopolsce

Warszawa. Niektóre koła po- lityczne przywiązują dużą wagę do au- diencji p. Solarza u p. Prezydenta R. P. Twierdzą one, że decydujące czyn- niki wyciągną bardziej zasadnicze kon- sekwencje z zająć w Małopolsce środ- kowej i że akcja uspakajania nie mo- że się tylko posługiwać środkami re- presyjnymi.

W związku z tym krążą pogłoski, że tzw. koła demokratyczne przygo- towują memoriał dla p. Prezydenta i zabiegają o audiencję w Zamku. Celem tej audiencji byłoby przedstawienie ro- li nowej ordynacji wyborczej i jej zna- czenie dla stosunków wewnętrznych w kraju.

—0—

Nareszcie ustanie zmienianie podręczników szkolnych

Warszawa. — P. minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pi- smem z 7 września br. zawiadomił zarzą- d Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek że chcą zapewnić stałość i ciągłość pracy wydawniczej w dziedzinie podręczników szkolnych, nie zamierza dokonywać w la- tach 1937/38 i 1938/39 rewizji podręcz- ników, przewidzianej w par. 21 rozporządze- nia o 14 stycznia 1937 r. o ocenie i uży- waniu książek dla uczniów szkół powsze- chnych i gimnazjów ogólnokształcących, — zaznaczając jednocześnie, że ponieważ taki

stan rzeczy przy zmianie pisowni wpro- wadzić może w praktyce pewne trudności w szkołach, winni wydawcy w razie wy- czerpania nakładu podręcznika drukować nowy jego nakład według nowej obowiąz-ującej pisowni. Nakład taki, o ile nie bę- dzie zawierał innych zmian, nie będzie wy- magał ponownego pozwolenia. Po wydru- kowaniu podręcznika należy jednak prze- stać go w 2 egzemplarzach wydziałowi pra- gramowemu Ministerstwa W. R. i O. P. do wiadomości.

—000—

Listonosz podrabiał podpisy na przekazach pieniężnych

Poznań. — Józef Mierzyński, pozosta- jący od 13 lat w służbie państwowej od- powiadał przed Sądem Okręgowym. Akt oskarżenia zarzucał mu trzy przestępstwa: sfalszowanie biletu kolejowego, zdefraudo- wanie opłat zebranych od radioabonentów i niedoręczenie w 6 wypadkach pieniędzy z przekazów pocztowych.

Oskarżony nie przyznał się do winy. Twierdził, że pieniądze doręczył a jeśli nie dotarli one do miejsca przeznaczenia, to widocznie zabierali je nieprawnie odbiera- jacy, których tożsamości on nie spraw- dzał. Poza tym mówił, że opłaty abonen- towe doręczył na pocztę; jest to nawet zgodne z prawdą — jednak uczynił to do- piero wtedy, gdy cała afera się wykryła i Mierzyński postawiony już był w stan

oskarżenia.

Sąd nie dał wiary tłumaczeniom os- karżonego, który bronił się bardzo nie- udolnie, a środki materialne nie pozwalały mu na wzięcie adwokata.

Urząd Pocztowy wystąpił z powództ- wem cywilnym o zasądzenie od oskar- żonego 317 zł, tj. wysokości sumy zdefrau- dowanej przez Mierzyńskiego.

Po blisko półtoragodzinnej naradzie — Sąd uznał Mierzyńskiego winnym wszyst- kich zarzucanych mu przestępstw i ska- zał go na łączną karę 8 mies. więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 2 i za- płacenie pocztę 317 zł tytułem zwrotu ukradzionych pieniędzy. Jako okoliczność ociążającą Sąd przyjął fakt, że oskar- żony zatwardzale wypierał się winy.

Za uchylenie się od służby wojsk. posiedzi 3 lata we więzieniu

Bydgoszcz. — W tych dniach za- kończył się ciągnący się od dłuższego cza- su ciekawy proces.

Akt oskarżenia zarzuca Józefowi Ga- lczyńskiemu z Wiele pow. wyrzyski, że w celu uchylenia się od służby wojskowej i

uzyskania premii ubezpieczeniowej, uciał sobie 2 palce w siekaczni. Na wniosek obrońcy urządzono wizję lokalną, w wyni- ku której uznano Galczyńskiego winnym i sąd skazał go na 3 lata więzienia oraz 10 lat turytaty praw obywatelskich.

Premier Składkowski i akcja bojkotowa

Warszawa. Przejazdka pre- miera Składkowskiego po ul. Święto- krzyskiej, centrum żydowskiego han- dlu książkami, gdzie od szeregu dni prowadzona jest systematyczna akcja pikietowa, nie minęła bez następstw.

Wczoraj policja zorganizowała ob- lawę na ul. Świętokrzyskiej i wielu spośród pikietujących zatrzymała.

Aresztowanych po sporządzeniu pro- tokółu zwolniono.

„Opieka” nieśie pomoc opuszczonym rodakom a mianowicie: chorym w szpitalach zagranicznych, sierotom i dziewczętom samotnym pracują- cym na roli, robotnikom rozpra- szonym po fermach i fabrykach.

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno — ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwena (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wy- sokowartościowe oleje i smary samocho- dowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzyna, benzol, olej gazowy. Pasy pędne wszelkiego rodzaju i dla wszy- stkich napędów, po cenach fabrycznych.

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL”

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwa rejonowe łącznie miast Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard”, Polsk. motocy. „Sokół” 600, Angielsk. motocy. E. S. A., The Raleigh, Matchless, Velocette, „James” malolitraż jedyna 100-ka dwuosobowa na balonach i 17—100, dwutaktowy, 3 KM. Przejazd i km kosztuje 1 grosz. Cena 920,— zł. Bez prawa jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie.

Fotograf

Newoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albina Flieger, Leszno, ul. Marsa. Piłsudskiego 13.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wzgl. dostawa bież. za 100 kg

Poznań dnia 11 9, 1937 r

Ceny orientacyjne

Zyto nowe zdane do przem. i	22 25—22 50
Pszennica	33 25—30 75
Jęczmień browarowy	22 50—23 50
Jęczmień 673—678 g/l.	19 50—20 00
Jęczmień 700—717 g/l.	20 50—20 75
Owies	20 00—20 75
Maki żytnie standardy nowe	
żytnia 1. g. 0.50%	32 25—33 25
żytnia g. I 0.65%	30 75—31 75
żytnia g. II 0.65%	23 75—24 75

Maki pszenne standardy nowe	
Maka pszena g. I 0.30%	50 50—51 00
Maka pszena gat. I 50%	46 50—47 00
Maka pszena g. II 0.65%	44 50—45 00
Maka pszena g. III 0.65%	41 50—42 00
Maka pszena g. IIIA 60-65%	37 50—38 00

Otręby żytnie stand.	15 75—16 00
Otręby pszen. grube stand.	17 75—18 00
Otręby pszen. średnie	16 75—17 00
Otręby jęczmieńne	15 50—16 00

Rzepak zim.	54 00—56 00
Gorzczyca	38 00—40 00
Groch wiktoria	23 00—25 00
Groch folgera	22 00—23 00
Siemię lniane	44 00—47 00
Mak niebieski	77 00—80 00

Ziarniak fabryczny za kilo	24 25—24 50
Makuch lniany w taflach	20 50—20 75
Makuch rzepakowy w taflach	25 25—26 00
Makuch słon. w taflach 42—43 proc.	25 25—26 00
Sól Soja	26 00—27 00

Słoma pszeniana luzem	4 95
„ pszeniana prasowana	5 45
żytnia luzem	5 30
żytnia prasowana	6 05
owsiana luzem	5 35
owsiana prasowana	5 85
jęczmień luzem	5 5
jęczmień prasowana	5 55

Siano zwykłe luzem	7 85
„ pszeniane	8 50
„ nadnoteczek luzem	8 85
„ nadnoteczek prasowane	9 95

Przebieg targu normalny.

Radioprogram

Wtorek, 14. września.

Warszawa. — 6.15 Audycja pomy- 11.15 Audycja dla szkół. 12.25 Koncert or- kiestry Filharmonii Warszawskiej. 16.15 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata. 16.45 „W największym parku Polski” Fr. Schubert 6 Momenta musicaux op. 94. 17.00 Koncert solistów. 18.15 ope jazzowych Keneka i Weilla. 19.00 Na- zawodny środek — skecz. 19.15 Koncert kameralny. 20.00 Muzyka taneczna. 20.15 Reportaż ze zjazdu młodzieży rzemieślni- czej. 21.00 „Don Carlos” — opera. 21.15 misja z Rzymu. 22.00 „Ogniwa” 9 opowia- danie Elżby Orzeszkowej.

Kronika dnia:

Wtorek

14

września

Dziś

Im. N. M. P.

Wschód słońca g. 5,04

Zachód słońca g. 18,01

Wschód księżyca g. 13,40

Zachód księżyca g. 21,42

Poniedziałek dnia 13 9 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 11,6, wiatr zachodni 3 m. s., pochmurno, deszcz. Ciśnienie atmosferyczne 740,9, wilgotność 95 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 13,9, najniższa plus 10,4. Ilość opadu 11,6 mm.

LESZNO

I) Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary. W środę, 15 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie plenarne. Wykład p. dr. Szpunara: „Katolicyzm w krainach Dalekiego Wschodu”. O liczny udział prosi Zarząd.

B III Zakon św. O. Franciszka. We wtorek 14 bm. odbędzie się zebranie nowicjuszy. W piątek, 17 bm. Absolucja generalna po pierwszej i po trzeciej mszy św.

I) Przed Tygodniem Szkoły Powszechnej. We wtorek, dnia 14 września br. o godz. 18 odbędzie się w sali posiedzeń w ratuszu zebranie w celu powołania Komitetu i ustalenia programu „Tygodnia Szkoły Powszechnej”.

I) Zabawa strażacka. Na zakończenie Tygodnia Straży Pożarnej odbyła się w Lesznie zabawa latowa w parku Strzelniczym, która niestety spowodowała nieprzyjemny wypadek. Wczoraj w dalszym ciągu bawiono się na sali Strzelniczej.

I) Referat w „Kole Lesznień.” Kole Lesznień dawn. Kole Studentów. Zebranie z referatem kol. Antczaka pt. „Najważniejsze gałęzie przemysłu reprezentowane na terenie miasta Leszna” odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim.

I) Kole Lesznień. Dzisiaj 13 bm. o godz. 20 komersz w Strzelnicy.

Lesznieżanki w Częstochowie.

W ostatnich dniach został otworzony i poświęcony nowy magazyn białawców p. E. Wojciechowskiego w Częstochowie. Właściciel firmy jest dobrze znany Lesznom, gdzie był długoletnim kierownikiem firmy A. Dziukowski.

Powiększenie magazynu miało charakter uroczysty, gdyż wzięli w nim udział przedstawiciele kupiectwa i organizacji częstochowskich.

Ze swej strony życzymy dzielnemu Lesznieżanki wszelkiej pomyślności i wszelkiego rozwoju tej nowej polskiej placówki w Częstochowie.

„Święto Druhen“

W ramach wczorajszego „Święta Druhen” odbyła się w sali Domu Kat. o godz. 20 uroczysta wieczornica z bardzo urozmaiconym programem.

Wieczornicę zainicjowała p. Muszketanka, prezesa Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej, po czym nastąpił śpiew chórowy oraz deklamacje.

Stoletni interesujący referat wygłosiła p. Gęsińska, przedstawiając szczytne cele i zadania Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej i podkreślając wagę roli, jaką spełniają nasze czasy kobiety. Dla przyszłości narodu jest rzeczą wielkiej wagi, aby kobieta przez swe wychowanie wpływała na młode pokolenie i kierowała je w kierunku katolickim.

W dalszym ciągu kilkanaście kandydatek złożyło przyrzeczenie, które odbierał patron Pernak — po czym ogłoszony został wynik konkursu obywatelskiego. — Pierwsze miejsce zdobyła M. Pietrzakówna, A. Kuczkowska. 3. Z. Pietrzakówna, 4. M. Dudkiewiczówna, 5. Cz. Cieślakówna, 6. M. Dudkiewiczówna.

Następnie wygłoszona została zbiorowa deklamacja pt. „O Chryste”, po czym ode-

„OMNIA“

właśc. Miecz. Górecki, Leszno

Ul. Leszczyńskich 31 — Tel. 199

poleca najkorzystniej wszystkie artykuły techniczne, dla wszelkiego przemysłu, rolnictwa i mleczarstwa oraz wysokogatunkowe oleje i smary dostosowane do każdej maszyny, motoru, samochodu i motocykla po cenach bezkonkurencyjnych w każdej ilości odwrotnie z własnego magazynu.

„OMNIA“ dostarcza wszelkich rozmiarów opon samochodowe i motocyklowe, produkcji krajowej i zagran. Na życzenie służy „OMNIA“ prospektami wszelkich typów samochodów i motocykli specjalnie z montowni krajowych.

Cokolwiek potrzebujesz z dziedziny techniki i automobilizmu — to znajdziesz w firmie „OMNIA”. Prosimy żądać specjalnych ofert. Obsługa na wskroś rzetelna!

grany został obrazek sceniczny „W krainie baśni”.

Odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga” zakończono program wieczornicy, który na obecnych wywarł b. miłe wrażenie.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. W poniedziałek o g. 20 lekcja chóru miesz. w Domu Katolickim.

k) „Dembiński” Dziś g. 20,15 lekcja chóru miesz. w Hotelu Dworcowym.

k) „Chopin” Dziś w poniedziałek g. 20 chór mieszanym w Strzelnicy

k) KSM, m. W poniedziałek g. 19,30 lekcja tańca w Ognisku; g. 20,15 zbiórka zastępu „Jeleni” w Ognisku.

k) KSM, ż. 13 bm. g. 20 zbiórka drh. do czardasza, kujawiaka i polki w Domu Katolickim.

k) HOPW. 14 bm. g. 20 zbiórka oddziału w Ośrodku.

k) Bractwo Żywego Różńca Matek 14 bm. g. 8 wiecz. zebranie w sali Domu Kat.

k) Żeńskie Tow. Gimn. „Sokol” Leszno 14 bm. g. 20 w sali Sokola zebranie plenarne gniazda. Ważne sprawy i aktualny referat. Zarząd.

Osieczna

Ponowny wybór p. Szurkowskiego na burmistrza. W Osiecznie, pięknym letniskowym miasteczku, położonym nad jeziorami Iłoniewskim i osiecznym, godność burmistrza piastuje od 18 lat zgóra p. Stanisław Szurkowski. Ostatnio Rada Miejska wybrała p. Szurkowskiego jednogłośnie ponownie na to odpowiedzialne stanowisko.

Nowy burmistrz znany jest jako wzorowy urzędnik i troskliwy władca swego miasta i cieszy się szacunkiem Obywatelstwa Osieczny oraz okolicznego społeczeństwa.

Z zupełnym też zadowoleniem przyjęto Jego ponowny wybór. Wydawnictwo nasze składa z tej okazji p. Szurkowskiemu gratulacje z życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra miasta i Ojczyzny.

ŚMIGIEK

Diaamentowe gody małż. p. Thielów odbyły się w dniu 10 bm. Ceremonie, modły oraz mszę św. na intencję Jubilatów odprawił ks. prob. Nowak, który w serdecznych słowach od ołtarza przemówił do Jubilatów. J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond nadesłał pismo Jubilatowi z arcybiskupskim błogosławieństwem. Gratulacji nadesłano o kolo 200.

WOLSZTYN

Wiadomości kościelne.

Nabożeństwa. W niedzielę zostanie porządek nabożeństw nieco zmieniony i to z powodu przyjazdu pociągu popularnego na wystawę wolsztyńską, a mianowicie o statnia msza św. odprawi się jako suma o godz. 10,30 czyli pół godziny wcześniej. I msza św. o godz. 7, II o 8,15, III o 9,30 suma o 10,30.

OBYWATELE!

Polki miejscowego garnizonu z manewrów wracają do Leszna.

Spółceństwo miejscowe da wyraz swego ukochania żołnierzy w manifestacyjnym powitaniu naszych pułków w czasie przemarszu wzdłuż ulic i w uroczystym wręczeniu aktu powitania na Rynku.

Komitet postanowił nadto przyjąć żołnierzy szczerym poczęstunkiem. Zwracamy się zatem z gorącym apelem do społeczeń-

stwa Leszna i powiatu, by deklarowało dobrowolne kwoty na ten cel.

Niech każdy dobrowolnym datkiem, z szczerego serca zadokumentuje swoje przywiązanie do Żołnierza Polskiego.

Komitet wykonawczy.

Ofiary pieniężne przyjmują się w M. K. K. O. Rynek 2, deklaracje w naturze w sekretariacie głównym w ratuszu.

„Frontem na Zachód!”

Z plenarnego zebrania Polskiego Związku Zach. w Lesznie

W ub. sobotę odbyło się w lokalu p. Iłskiej plenarne zebranie Polskiego Zw. Zachodniego pod przewodnictwem p. prof. Szpunara który powitał przybyłych członków i gości, zreferował na wstępie sprawę kolonii dla dzieci polskich z Niemiec i Górnośląską, urzędzonej staraniem P. Zw. Zach. w Zaborowie. Jak się okazało, Kolo z tytułu prowadzenia kolonii nie posiada żadnego długiego, gdyż ofiarność społeczeństwa leszczyńskiego a przede wszystkim pp. przemysłowców i kupeów — całkowicie pokrywała bieżące potrzeby kolonii, które poza tym prowadzone były doskonale tak pod względem wychowawczym, jak i gospodarczym.

Następnie prof. Machnikowski wygłosił niezwykle interesujący i wyczerpujący referat o stosunku Gdańska do Polski. Prelegent wykazał w swych wywodach, że rozwój Gdańska w ramach polskiego życia gospodarczego, postępował w silnym tempie naprzód. Tak jeszcze w roku 1913 — Gdańsk należał do Cesarstwa Niemieckiego, był załadowy tróciornym portem na Bałtyku, — a dzisiaj, służąc polskiemu interesom gospodarczym, odgrywa rolę pierwszorzędną.

Pomimo widocznych tendencji hitlerowców, którzy dają do całkowitego opowiadania Wolnego Miasta i włączenia go do Rzeszy — znaczna część rozsądnych Gdańszczan w dobrze zrozumianym interesie własnym, nie pragnie zmiany obecnego statutu Wolnego Miasta i zerwania z Polską.

Nad referatem, który poruszył wiele

interesujących szczegółów tego ciągle aktualnego zagadnienia — rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział pp. Królikowski, prof. Szpunar i prelegent. Prezes Kola wykazywał krzywdę, jaką wyrządza Trzecia Rzesza mniejszości polskiej w ostatnich czasach na terenie szkolnym, gdzie szkodliwych dzieci polskich nie ustają, a wypadki represji wobec rodziców za nieposłuszenie dzieci do szkoły niemieckiej bezustannie się mnożą. Prof. Szpunar przytoczył tutaj szereg faktów, które najlepiej ilustrują wytworzoną sytuację. Przytoczył również ostania kłamliwą kampanię niemiecką, usiłującą mówić w narwne, bezkrytyczne Niemca, że mniejszość polska na terenie Rzeszy weale spisu oficjalnego z roku 1934 nie przekracza 50 tys. głów! Skąd ta kłamliwa cyfra? Oto stąd, że Niemcy nie zaliczają do Polaków Górnoszlazaków, Kaszubów i Niemców pruskich. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że Polaków w Niemczech jest przeszło milion. O ile niemieckie szkolnictwo rozwija się w Polsce bez przeszkód i prawie wszystkie dzieci niemieckie uczęszczają do szkół niem. — w Rzeszy załadowy 1 proc. dzieci polskich uczy się po polsku (ściśle 1,584 dzieci). Niemcy w Polsce mają w 579 szkołach aż 50 tysięcy młodzieży, a przy tym 27 szkół średnich, którym przeciwnie stawia się jedno polskie gimnazjum w Niemczech.

Po dyskusji, która podniosła wiele ciekawych momentów — omawiano różne sprawy organizacyjne — po czym prof. Szpunar zamknął zebranie hasłem: „Frontem na Zachód!”

Zebranie organizacyjne Zw. Lokatorów i Sublokatorów

Leszno. — W niedzielę odbyło się wielkie zebranie organizacyjne Centralnego Związku Lokatorów i Sublokatorów, mającego swą główną siedzibę w Poznaniu.

Po zgajeniu obrad przez p. Skrzypczaka — delegata z Poznania — powołano do przedyskutowania pp. Kaczmarka — przewodniczącego, Kawkę — sekretarza oraz Włodarczyka i Rankego — ławników.

Następnie wygłosił p. Skrzypczak referat na temat obecnego położenia lokatorów i tendencji właścicieli nieruchomości. Ustawa ośnośnie lokatorów z r. 1920, znolizowana w r. 1924 miała na celu zapobiec spekulacji spowodowanej brakiem mieszkań. Przez lat 16 ustawa spełniała dobroczynną rolę w stosunku do olbrzymich rzesz lokatorskich. Dopiero dekretem z listopada 1935 r. ograniczono uprawnienia wynikłe z ustawy, pomimo, że dekret ten przyniósł 10 i 15 proc. obniżkę czynszu za mieszkanie i i dwuizbowe. Wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia dekretu — zarysowuje się tendencja do podwyżki czynszów mieszkaniowych. Na tym tle referent obrazuje położenie rzesz lokatorskich i dochodzi do wniosku, że przeprowadzenie podwyżki czynszów stałoby się w obecnych

warunkach katastrofalne.

Aby zaspokoić głód mieszkaniowy i utrzymać wysokość czynszu na poziomie odpowiadającym dochodom warstwy pracującej — należałoby pobudować rocznie 120 tys. izb mieszkaniowych.

Referent wezwał w końcu do stworzenia solidarnego frontu lokatorskiego.

Po referacie nastąpiła dyskusja, w której poruszono szereg bolączek lokatorskich. Prelegent zabrał w dalszym ciągu głos i bez zgody zebranych na utworzenie oddziału Cent. Zw. Lok. i Sublokatorów odczytał statut.

Do zarządu Oddziału weszli pp. Kaczmarek — prezes, Jorga — zastępca, Kawka — sekretarz, Włodarczyk zast., Ranke — skarbnik. Ławnikami zostali pp. Michalak i Kasztelańczyk; Komisję rewizyjną tworzą pp. Papież, Nowaczyk i Skrzypczak.

Po wyborze zarządu uchwalono rezolucję, protestującą przeciw zmianie ustawy o ochronie lokatorów i tendencjom wyższymi czynszów mieszkaniowych.

Po ustaleniu wysokości składki członkowskiej na 20 gr. mies. i omówieniu kilku spraw organizacyjnych — zebranie zakończono.

Z motyką na sekwestratora i policjanta

Śmigiel. — W Śmiglu przybył do gospodarza Szyguly sekwestrator urzędu skarbowego w Kościanie Pospieszynski z posterunkowym

Szygulowie zamknęli drzwi mieszkania i nie chcieli go wypuścić dopiero przy pomocy ślusarza sekwestrator zdołał dostać się do mieszkania opornego dłużnika.

Wkraczających do mieszkania sekwestratora i posterunkowego powitały obelgi małżonków. Szygulowa groziła motyką obu przedstawicielom władzy, na policjanta zaś rzuciła garnkiem.

Krewcy małżonkowie staną przed sądem.

Bydgoscy kolarze PPW. w Lesznie

W ubiegłą sobotę w godzinach po południowych zawitało do naszej Redakcji 8 kolarzy Poczty Wojak. Bydgoszcz, z Bydgoszczy, pod kierownictwem p. Jędrzejewskiego, którzy zorganizowali raid gwinidzi sty z Bydgoszczy do Zakopanego. Przybyli oni w towarzystwie kier. wyszkolenia miejscowego oddziału PPW. p. Barabasa. Uczestnicy raidu wyjechali w dniu 8 września br. z Bydgoszczy, zwiedzając całą zachodnią część Wielkopolski. Do Leszna przez Zbąszyn, przejeżdżając w godzinach po południowych, a po posiłku o godz. 16,10 wyruszyli w dalszą drogę, aby przez Rawicę, Kępno, Czeszochowę, Kraków, osiągnąć cel raidu — Zakopane, do którego zamierzają przybyć w dniu 19 bm.

Po tygodniowym pobycie w Zakopanem, dzielni kolarze wrócą do Bydgoszczy. Na przestrzeni dotychczasowej trasy, kolarze PPW. Bydgoszcz byli bardzo gościnie przyjmowani przez organizację braćnie w tych miejscowościach, gdzie dla wypoczynku zatrzymali się czas dłuższy. Do Leszna zawitali w dobrej kondycji i z humorem, który umila im uciążliwą drogę. Na ulicach naszego miasta pojawienie się ekipy kolarskiej w oryginalnych kostiumach, wywołało zrozumiałe zainteresowanie. — Dzielnym kolarzom towarzyszą życzenia, aby cało i zdrowo dotarli do celu podróży.

25 lat w służbie Kościoła i Orła Białego

Dnia 19 września br. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej oddział w Lesznie obchodził piękną uroczystość 25-letniego obrotu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele następujących:

- Godz. 9,00 Zbiórka organizacyjnej na boisku Sokoła.
- 9,45 Raport.
- 10,10 Wymarsz do kościoła na mszę św. Po mszy św. pochód na boisko Sokoła.
- 12,00 Zebranie jubileuszowe w sali Sokoła.
- 14,30 Odprawa kierownictwa oddziałów Okręgu KSM. m. Leszno.

15,00 Zabawa ludowa w ogrodzie, gry sportowe — bieg 3000 m. — tańce — niepodziarki.

20,00 Zabawa taneczna w salach Sokoła.

Wstęp do ogrodu 25 gr — dla dzieci 10 gr. Przygrywać będzie orkiestra pułkowa.

Chcesz poznać pracę KSM. m., chcesz ją poprzeć, chcesz się zabawić — przyjdź na tę uroczystość — w przyszłą, niedzielę. — O —

Ze świata

Stan wojenny w Estonii

Tallin, 12. 9. Decyzją naczelniaka państwa, stan wojenny w Estonii przedłużony został o 1 rok do dn. 12 września 1938 r.

W piątek 11 września br. zasnął w Bogu, po cierpieniach znoszonych z wielką cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, w wieku lat 71 sp.

Karol Górecki

mistrz krawiecki

O czym donosi w smutku pogrążona rodzina

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godz. 4 popoł. z kościoła szpitala pow. w Wolsztynie.

Wolsztyn, w wrześniu 1937 r.

Chłopak

lat 16, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, do posyłek lub t. p. Adres wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

Służąca

pracowita i chętna — potrzebna od zaraz lub 15-go bm. Adres wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

Młodszy czeladnik stolarski potrzebny od zaraz. Ludwiczak Poniec.

Szukam czeladnika malarskiego

Leszno, Aleje Krasińskie, go nr. 19, mieszkanie 3.

Panienska uczciwa do składu

i prac domowych, potrzebna od zaraz. L. Klusiński, Leszno, Rynek 13.

Zawładowienie.

P. T. Klienteli podaje niniejszym do wiadomości że z dniem 15-go września br. przeneszę mój

skład skór i przyborów szewskich

z ulicy Gabr. Narutowicza 81

pod nr. 6 (dawn. W. Idzior)

Dziękuję za dotychczasowe poparcie mego interesu i proszę o łaskawe dalsze darzenie mnie swymi cennymi zleceniami.

Staraniem moim będzie nadal pod każdym względem P. T. Klientów zadowolnić.

Z poważaniem

Helena Misiakowa

Leszno, ulica Gabryela Narutowicza Nr. 6.

Oświadczam, że meble, które są wyłączną własnością mej córki, znajdując się u pana Włodarczaka, a p. Włodarczaka i wszystkie osoby, które będą rozstrzygać nieprawdziwe plotki oddam do odpowiedzialności sądowej. Antonina Nawracałowa, Zwirki i Wigury 10, m. 4.

Na sezon szkolny

wszelkie przybory szkolne jak zeszyty, bruliony - rysunkowe bloki, pióra, rysiki, ołówki, piórnik, atramenty, itd.

ma na składzie

Józef Rzepka - Leszno

Rynek 14

Rynek 14

Uczeń kupiecki

syn uczciwych rodziców, w 16 roku, który ma 2 mies. praktykę, poszukuje miejsca. Adres wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

3 łóżka

z materacami

2 lustra, 4 wózek dziecięcy na sprzedaż. Leszno, ulica Komeńskiego 15.

Gospoia

młodsza, znająca wykwintną kuchnię, zaprawy i chodowle drobiu - poszukuje posady od 15 bm. Oferty do eksp. Głosu w Lesznie.

Dom z ogrodem

3 1/2 morg. — w mieście, zaraz na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksped. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią

i przynależnościami w lepszym domu, do wynajęcia. Zgłoszenia: Leszno, ulica Lipowa 20 mieszkanie 5.

3 pokoje z kuchnią

i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Leszno — ulica Świętokrzyska 28.

Potrzebne 6-cio pokojowe mieszkanie

komfortowe, od zaraz. — Oferty z podaniem czynszu dzierżawy. Dom Strzyżewice, Leszno, Wolności 25, skład.

Mieszkanie

4 pokoje

Sienkiewicza 10, do wynajęcia. Informacji udzieli Trendowicz, Leszno, ul. 17 Stycznia 19.

Zwiedzajcie Ogród Zoologiczny

„KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO”

»August Mocny«

arcydzieło polsko-niemieckie p. tyt.

W rol. główn. Lil Dagover, Michał Bohnen, Loda Halama, M. Balcerkiewiczówna, T. Wiszniewska, Fr. Brodniewicz, A. Suchciecki i Günther Hadank. Początek o godzinie 8,15 wieczorem — w niedzielę, o godzinie 2, 4, 6 i 8,15 wieczorem. Uprasza się o przybycie na początek seansu. Codziennie na małej sali od godz. 9 wiecz. występy artystyczne i dancng. Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek po cenach 50 % zniżonych.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam, 20 gr. Reklamy 1 łam. w dzienniku redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1, — zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.